CENA EGZ. 20 GR.

DZIEŃ POLSKI

REDAKCJA
ADMINISTRACJA
WARSZAWA, SZPITALNA 1
TEL. RED. 630-54. ADM. 649-04

CZYTAJCIE DZIS:

POGRZEB Ś. P. MAŁŻONKI P. PREZYDENTA RZPLTEJ

WYNIKI KONFERENCJI W OTTAWIE

ZWROT W SOWIETACH PRZECIWKO CHINOM

№ 229. WARSZAWA, Sobota 20 sierpnia 1932 r. Rok IX.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Opinja francuska jest przeciwna

ROKOWANIOM WOJSKOWYM FRANCUSKO-NIEMIECKIM

PARYŻ (PAT). Prasa ustosunkowała się wrogo do wiadomości z Berlina o zamiarach rządu Rzeszy nawiązania rokowań z rządem francuskim i angielskim w sprawie reorganizacji Reichswehry.

Zaznaczając, iż min. spraw zagranicznych nie zostało w tej sprawie oficjalnie powiadomione, prasa wypowiada pogląd, iż chodzi w tym wypadku o manewr mający na celu wysondowanie opinji publicznej i nawiązanie rokowań, które przyczyniłyby się do odwrócenia uwagi od wewnętrznego kryzysu niemieckiego.

Rokowania w wymienionej sprawie są uważane przez całą prasę za najzupełniej niewczesne i wychodzące poza ramy stosunków francusko-niemieckich, ponieważ w istocie chodziłoby o rewizję Traktatu Wersalskiego, a opinja francuska zajmuje nadal wyraźnie wrogie stanowisko w tej sprawie.

„Petit Parisien" jest zdania, iż rokowania w podobnej sprawie wychodzą poza kompetencję rządu, który dotychczas jeszcze nie wie z jakim programem stanie za 10 dni przed Reichstagiem.

„Echo de Paris" pisze: Niemcy chcą postawić przed opinją światową sprawę, której nie udało się im poruszyć w zwykłej drodze dyplomatycznej. Powinniśmy — kończy dziennik — udaremnić ten manewr. Należy umieć odpowiedzieć stanowczo — nie.

Zwrot przeciwko Chinom?

MOSKWA (PAT). Wyrok sądu nankińskiego, skazujący dwóch europejskich komunistów na dożywotnie więzienie, wywołał bardzo ostre komentarze w „Izwiestjach" i „Prawdzie". Zaznaczyć należy, że prasa komunistyczna całego świata rozpętała dokoła procesu agitację, przypominającą kampanję swego czasu w obronie Sacco i Vanzetti. „Prawda" czyni nawet aluzję, że wyrok nankiński daje wrogom Chin domagającym się utrzymania eksterytorjalności i sądów konsularnych dla cudzoziemców poważne atuty do rąk. Oświadczenie to na łamach pisma, traktującego dotychczas sprawy Dalekiego Wschodu pod hasłem „precz z rękoma od Chin" stanowi bardzo sensacyjny zwrot.

Jednocześnie „Prawda" zamieszcza długi artykuł p. t. „Zaostrzenie kryzysu w Chinach", charakteryzujący w niespotykany dotychczas w prasie sowieckiej sposób, chaos, panujący w Chinach i ruinę gospodarczą.

SUKCES LOTNIKÓW POLSKICH

MEDJOLAN (PAT). „Corriere della sera" w korespondencji z Berlina, opisującej próby i punktację przed lotem okrężnym Europy ze szczerym entuzjazmem podkreśla zręczność i zimną krew pilotów polskich Karpińskiego i Żwirki. Cała prasa medjolańska uwidacznia wybicie się na pierwszy plan pilotów polskich i włoskich, którzy wykazali zdumiewającą wyższość nad innymi.

POROZUMIENIE GOSPODARCZE KANADY Z METROPOLJĄ

OTTAWA (PAT). Układ pomiędzy Kanadą a Anglją, został parafowany przez przedstawicieli obu krajów dzisiaj w godzinach porannych.

MOSKWA ŚLEDZI WYDARZENIA NIEMIECKIE

MOSKWA (PAT). Sytuacja w Niemczech stanowi nadal naczelny przedmiot zainteresowań prasy sowieckiej. Specjalny korespondent berliński „Izwiestij" niemal w całości przytacza rewelacje przywódcy berlińskiego Stahlhelmu majora Stephani o przygotowywaniu puczu hitlerowskiego. Ponadto prasa sowiecka skrzętnie notuje wszelkie pogłoski na temat ewentualnego powrotu Hohenzollernów i możliwości restauracji monarchji w Niemczech powstrzymując się od wszelkich komentarzy. Projekty francusko-niemieckich rokowań w sprawie zbrojeń poruszane są w prasie sowieckiej w formie obszernych streszczeń głosów prasy niemieckiej i francuskiej, wypowiadających się przeciwko takim rokowaniom.

NA TEMAT SYTUACJI W NIEMCZECH

PARYŻ (PAT). Premjer Herriot przyjął wczoraj ambasadora francuskiego w Berlinie François Poncet, z którym odbył dłuższą konferencję o sytuacji w Niemczech.

NIESŁYCHANE BREDNIE

MONACHJUM (PAT). Monachijski organ niemiecko-narodowy „Münchener Augsburger Abendztg." przynosi fantastyczną wiadomość, według której akcję terorystyczną w Prusach Wschodnich i na Śląsku niemieckim finansuje Polska, starając się w ten sposób wywołać w Niemczech wojnę domową. Wypada zaznaczyć, że dziennik, zdobywający się na tego rodzaju brednie należy do dzisiejszego obozu rządowego.

TRZY TYSIĄCE PIORUNÓW W CIĄGU JEDNEJ BURZY

ESSEN (PAT). Podczas burzy, jaka szalała na granicy niemiecko - holenderskiej, aparaty rejestracyjne zanotowały około 3.000 piorunów w ciągu 4-ch godzin. Obecnie w całych zachodnich Niemczech panują ogromne upały, a temperatura dochodzi do 40 stopni w cieniu.

PRZYJAZD BURMISTRZA CHICAGO

Dzisiaj rano przybył do Warszawy burmistrz miasta Chicago p. Antoni Czermak.

Pogrzeb ś. p. Michaliny Mościckiej

MAŁŻONKI P. PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ

Dziś przed południem odbył się uroczysty pogrzeb ś. p. Michaliny Mościckiej Małżonki p. Prezydenta Rzeczypospolitej.

Około godziny 9 zrana poczęły się już gromadzić tłumy na placu Zamkowym i przyległych ulicach. O godzinie 9-ej zaczęły się ustawiać w pobliżu Zamku Królewskiego delegacje stowarzyszeń i związków ze sztandarami. Jednocześnie długi sznur samochodów posuwał się w kierunku katedry św. Jana, dokąd dążyli dostojnicy państwowi, przedstawiciele korpusu dyplomatycznego oraz generalicja.

W ciągu niespełna pół godziny katedra wypełniła się po brzegi.

W rzęsiście oświetlonym prezbiterjum ustawiono katafalk, na którym wśród powodzi zieleni i kwiatów ustawiona była trumna ze zwłokami Zmarłej. Wśród licznych wieńców znajdował się wspaniały wieniec od Pana Prezydenta Rzeczypospolitej oraz wieniec z białoczerwonych róż od P. Marszałka Piłsudskiego.

Na krótko przed rozpoczęciem nabożeństwa przybył p. Premjer Prystor, wszyscy członkowie Rządu i podsekretarze Stanu, Marszałkowie obu Izb Ustawodawczych, Prezydjum Bloku Bezpartyjnego z prezesem Sławkiem na czele, korpus dyplomatyczny z Nuncjuszem Apostolskim J. E. ks. Arcybiskupem Marmaggim na czele i wiele innych.

Wśród obecnych zauważyliśmy wicemarszałka Senatu sen. Leszczyńskiego, wiceprezesa R. N. O. Z. sen. Józefa Wielowieyskiego, sen. Steckiego, sen. Ewerta, sen. Rdułtowskiego, sen. Artura Dobieckiego, sen. hr. Rostworowskiego i innych.

Punktualnie o godz. 10-ej rano wszedł do prezbiterjum p. Prezydent Rzplitej w otoczeniu rodziny i w towarzystwie p. Marszałka Piłsudskiego, który dziś zrana przybył z Pikiliszek, by wziąć udział w uroczystościach pogrzebowych.

P. Marszałek przed przybyciem do Katedry, odwiedził na Zamku p. Prezydenta Rzplitej i złożył Mu osobiście wyrazy współczucia.

Natychmiast po przybyciu p. Prezydenta i p. Marszałka rozpoczęła się żałobna Msza św., która w otoczeniu licznego duchowieństwa celebrował J. E. ks. biskup Gall. W stallach zajęli miejsca Ich Ekscelencje ks. ks. Biskupi Kubina i Okoniewski. Pienia żałobne w czasie Mszy św. wykonał chór opery warszawskiej.

Po nabożeństwie Nuncjusz Apostolski J. E. ks. Arcybiskup Marmaggi, odprawił przy trumnie castrum doloris „pocześ członkowie domu cywilnego i wojskowego p. Prezydenta Rzplitej, wynieśli trumnę do karawanu.

W chwili, kiedy trumna ukazała się w drzwiach Katedry, orkiestra Policji Państwowej odegrała marsza żałobnego.

O g. 11 m. 15 kondukt pogrzebowy wyruszył na cmentarz Powązkowski. Kondukt prowadził J. E. ks. biskup Gall i ks. Nuncjusz w asyście ks. ks. biskupów Kubiny i Okoniewskiego, oraz licznego duchowieństwa.

Za trumną kroczył p. Prezydent Rzplitej w otoczeniu rodziny, p. Premjer Prystor, członkowie rządu, Marszałkowie Sejmu i Senatu, liczni posłowie i senatorowie, generalicja, oraz tłumy publiczności.

Przed karawanem postępowały liczne delegacje stowarzyszeń i związków ze sztandarami.

Kondukt kroczył ulicami: Krakowskiem-Przedmieściem, Miodową, Senatorską, Placem Teatralnym i Bielańską w kierunku cmentarza Powązkowskiego.

W chwili oddawania numeru pod prasę kondukt minął bramę cmentarną.

EKSPANSJA HITLERYZMU

Po niemiecku mówi, oprócz ludności Rzeszy niemieckiej, ludność Austrji, część ludności w Szwajcarji i Czechosłowacji, oraz ludność Alzacji i Tyrolu, należącego do Włoch. W ostatnio wymienionych dwóch prowincjach nie zauważono dotąd szerzenia się zarazy hitleryzmu, natomiast w Austrji, Szwajcarji i Czechosłowacji ruch ten z każdym dniem przybiera na sile, przejawiając się tylko w różnych formach.

W Austrji liczni zwolennicy Anschlussu czczą Hitlera jako proroka swojej wiary politycznej. Ale przeciwko nim wytworzył się dość silny front tych stronnictw, które popierają gabinet Dolfussa i które przeforsowały ratyfikację układu lozańskiego, a zatem partja chrześcijańsko-socjalna i grupa Heimwehry pod przewodnictwem księcia Stahremberga. Tak więc n. p. „Reichspost" wystąpiła z powodu przyjazdu do Wiednia d-ra Hahna, emisarjusza ciężkiego przemysłu niemieckiego z gwałtownym artykułem, wzywającym rząd niemiecki, aby odwołał swoje „psy gończe" naganiające „zwierzynę" w Austrji, a deputowany Kuntschak niedawno oświadczył, że Austrja ma już dość wizyt tych zdradliwych ptaków północnych.

Ale grupa „Anschlussowa" nie daje za wygraną. Dla niej protokuł lozański nie egzystuje. Zwolennicy Anschlussu uznają tylko projekt Zollvereinu Curtius — Schober, z marca 1931 r.. Jeżeli anschlussowcy dojdą do władzy i przy niej się utrzymają, generalny sztab Hitlera będzie mógł formować oddziały szturmowe w całej Austrji.

Podobne oddziały sformowano już w Czechosłowacji: Dwie organizacje czeskosłowackich Niemców „Volkssport" i „Studentenbund" od półtora roku zjednoczyły się z hufcem brunatnych koszul, otrzymywały z Niemiec subsydja, adoptowały wszystkie regulaminy hitlerowców i odbywały ćwiczenia wojskowe pod kierunkiem oficerów przybyłych z Niemiec. Ćwiczenia te często były wykonywane przez oddziały czeskosłowackie i oddziały niemieckie wspólnie, po jednej lub po drugiej stronie granicy. Obecnie rząd czeskosłowacki położył temu kres, główni wodzowie ruchu zostali aresztowani i odpowiadają teraz za swe przestępstwa przeciw prawu i bezpieczeństwu ojczyzny przed sądem w Bernie Morawskiem. Głównym oskarżonym jest niejaki Rudolf Hajder, docent politechniki w Pradze, u którego skonfiskowane papiery pozwoliły ustalić, że planował zamach na całość republiki Czeskosłowacji.

Jeżeli hitleryzm w Austrji jest zjawiskiem normalnem, skoro prawie połowa obywateli republiki naddunajskiej płynie z prądem tej samej ideologji, jaka się szerzy w Niemczech, jeżeli o Niemcach czeskosłowackich sądzić można, że są raczej patrjotami niemieckimi, niż czeskimi i, jako tacy, podlegają chorobliwemu szowinizmowi „Deutschland über Alles", to prawdziwą niespodziankę dla obserwatorów z innych krajów sprawił fakt powstania drużyn hitlerowskich w niemieckich kantonach Szwajcarji. Wszak Szwajcarzy słynęli ze swego partykularnego patrjotyzmu od kilku stuleci. Ale w Helwecji kryzys ekonomiczny daje się odczuwać dotkliwie, ludność jest zniechęcona, pojęcia rozpowszechnione wśród mas ludowych zachwiane. A doktryna hitleryzmu polega głównie na tem, aby przyczynę wszelkiego zła przypisywać internacjonalistycznej polityce socjal-demokratów.

Na tym gruncie wytworzyła się w Bernie, Zurichu i w Bazylei konjunktura, sprzyjająca formowaniu sui generis gwardji anty-internacjonalnej, a niemiecki hitleryzm skorzystał z tego nastroju ludowego, by ową gwardję zaciągnąć pod swój sztandar. Oficjalnie hitleryzm szwajcarski nazwał się „Die Nationale Front", ma swój organ „Der eiserne Besen" (żelazna miotła), którego poczytność stale się zwiększa. Gdy Hitler zwiedził południową Badenję i wybrzeża jeziora Konstanckiego, tysiące młodzieży szwajcarskiej udało się tam, by słuchać jego przemówień. Gdy przybył do Rudolfzell, 8.000 szwajcarskich hitlerowców uszykowało się, by go powitać. A w ich imieniu przemówił adwokat zurychski Fiszer, który podkreślił braterstwo „narodowego frontu" z narodowymi socjalistami w Niemczech i orzekł, że biały krzyż federalny, godło Szwajcarji, i krzyż o zagiętych ramionach, znak hitlerowców, powinny znaleźć miejsce obok siebie na jednym sztandarze. „Gazette de Lausanne", podając te szczegóły, kończy swój artykuł słowami: „Quo vadis Helvetia?"

Bo rzeczywiście rozwój hitleryzmu w Szwajcarji, Czechosłowacji i Austrji przybiera niebezpieczne rozmiary. *Fr. K.*

Po zgonie ś. p. Małżonki Prezydenta Rzpltej

W dniu wczorajszym o godz. 7 wieczorem odbyła się eksportacja zwłok Małżonki Pana Prezydenta Rzeczypospolitej ś. p. Michaliny Mościckiej z kaplicy zamkowej do Katedry św. Jana.

W eksportacji wziął udział P. Prezydent Rzeczypospolitej z rodziną, oraz członkowie domu cywilnego i wojskowego.

Kondukt żałobny kroczył przez bramę Wieżową Zamku do Katedry. Przed trumną postępowali funkcjonarjusze straży zamkowej i sejmowej z wieńcami, za nimi urzędnik Kancelarji Cywilnej niósł ordery ś. p. Prezydentowej Mościckiej: Krzyż Obrońców Lwowa, Krzyż Niepodległości i P. O. W. dalej kroczyło duchowieństwo z proboszczem katedry św. Jana, ks. Roszkowskim.

Za trumną w pierwszym rzędzie postępował P. Prezydent Rzpltej, syn, synowa i wnuk, dalej rodzina, wreszcie p. premjer Prystor w otoczeniu członków Rządu, urzędnicy i oficerowie Domu Prezydenta Rzpltej z szefami d-rem Hełczyńskim i płk. Głogowskim oraz szefem protokółu hr. Romerem na czele. Kondukt zamykało grono najbliższych współpracowników ś. p. Prezydentowej Mościckiej, weterani i delegacje warszawskich drużyn harcerskich.

W katedrze przed katafalkiem, ustawionym przed Wielkim Ołtarzem złożono olbrzymi wieniec od p. Prezydenta z napisem: „Najdroższej Towarzyszce Całego Życia — Ignacy". Obok zaś widnieje wspaniały wieniec od Marszałka Piłsudskiego.

Trumnę przenieśli do katedry urzędnicy Kancelarji Cywilnej.

Po odprawieniu modłów P. Prezydent pożegnał się z członkami Rządu i opuścił katedrę bocznem wyjściem.

* * *

Do Kancelarji Cywilnej P. Prezydenta napływają w dalszym ciągu setki depesz kondolencyjnych.

Z Rzymu donoszą, że Ojciec św. wysłał specjalne kondolencje na ręce Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

„Osservatore Romano" zamieszcza nekrolog ś. p. Michaliny Mościckiej, podkreślając w gorących słowach udział Zmarłej w ruchu niepodległościowym, oraz zaznaczając niestrudzoną pracę społeczną po odzyskaniu niepodległości.

Wczoraj, w dalszym ciągu nadeszły depesze z gorącemi wyrazami współczucia od Króla Włoch, Wiktora Emanuela, Prezydenta Republiki Czeskosłowackiej T. Massaryka, Prezydenta Republiki Łotewskiej A. Kwiessisa, Prezydenta Republiki Hiszpańskiej, A. Zamorry, Naczelnika Państwa Estońskiego K. Einbunda, od wdowy po b. prezydencie Stanów Zjedn. p. Wilson i bardzo wiele innych.

ŻAŁOBA W CAŁYM KRAJU

Na wieść o zgonie ś. p. Michaliny Mościckiej, małżonki P. Prezydenta w poszczególnych miastach Polski, utworzyły się komitety, mające na celu uczczenie pamięci Zmarłej. W dniu dzisiejszym odbywają się nabożeństwa żałobne, na wielu gmachach państwowych i prywatnych, powiewają chorągwie, opuszczone na znak żałoby do połowy masztu. Wczoraj poszczególne województwa wydelegowały do Warszawy reprezentacje władz i miejscowego społeczeństwa, dla wzięcia udziału w pogrzebie ś. p. P Prezydentowej.

* * *

W Płocku, jako mieście, związanem ściśle z życiem małżonki Pana Prezydenta ś. p. Michaliny Mościckiej, gdzie chodziła do szkół i zawarła ślub, z inicjatywy miejscowego Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet, powstał komitet żałobny ku uczczeniu zasług Zmarłej. Staraniem komitetu, w sobotę J. E. ks. arcybiskup Nowowiejski, odprawi w Bazylice Katedralnej pontyfikalne nabożeństwo żałobne za spokój duszy Zmarłej. Tegoż dnia. wyjeżdża na pogrzeb do Warszawy delegacja, złożona z pięciu osób z prezydentem miasta inż. A. Ostaszewskim, wioząca wieniec z napisem: „Ś. p. Michalinie Mościckiej miasto i powiat płocki".

W pierwszych dniach września odbędzie się akademja żałobna dla oddania hołdu zasługom Zmarłej. Niezależnie od powyższego, natychmiast po otrzymaniu wiadomości o śmierci. wysłana została na ręce Pana Prezydenta depesza kondolencyjna.

Zadania Obrad Warszawskich Bloku Państw Rolniczych

(WYWIAD Z DYR. ADAMEM ROSE)

W związku z zbliżającą się sesją „Stałego Komitetu Studjów Gospodarczych Państw Rolniczych Europy środkowo-wschodniej", delegat Rządu Polskiego dyrektor Adam Rose udzielił następującego wywiadu.

— Jaki będzie charakter obrad, które rozpoczną się 24 b. m. w Warszawie? — brzmiało pierwsze pytanie.

— Międzynarodowa Konferencja Rolnicza, która odbyła się w sierpniu 1930 r. w Warszawie — odpowiedział dyr. Rose — postanowiła, że dla utrzymania dalszego kontaktu między państwami rolniczemi należy:

1) zwoływać raz na rok konferencję odpowiedzialnych kierowników polityki gospodarczej, a zatem z reguły ministrów rolnictwa lub też ministrów przemysłu i handlu państw agrarnych dla ustalenia ogólnych wytycznych współpracy,

2) ustanowić Stały Komitet Studjów Ekonomicznych, jako organ wykonawczy, zapewniający trwałą współpracę między państwami rolniczemi.

Zgodnie z tem postanowieniem odbyła się w grudniu roku zeszłego przy współudziale licznych ministrów II Międzynarodowa Konferencja Rolnicza Państw Europy środkowo-wschodniej w Sofji podczas, gdy Stały Komitet Studjów Gospodarczych zbierał się od października 1930 r. wielokrotnie w Bukareszcie, Białogrodzie, Genewie itp. Obrady, które rozpoczną się 24 sierpnia r. b. w Warszawie będą miały charakter normalnej sesji Komitetu Studjów.

— Jaki był cel zwołania Komitetu w chwili obecnej?

— Statut „Stałego Komitetu Studjów" przewiduje, że Komitet powołany jest w szczególności do przygotowania wspólnego stanowiska państw rolniczych na międzynarodowych konferencjach gospodarczych. Z chwilą zatem, gdy ostatnia konferencja lozańska postanowiła nie tylko zwołać światową konferencję gospodarczą, lecz również ukonstytuować specjalną komisję mającą ustalić środki odbudowy gospodarczej i finansowej Europy rodkowo-wschodniej, zwołanie komitetu Studjów było rzeczą konieczną, zwłaszcza, że Komisja dla Spraw Europy środkowo-wschodniej ma rozpocząć swe prace już dnia 5-go września r. b.

— Dlaczego komitet zbiera się tym razem w Warszawie?

— Na ostatniem posiedzeniu Komitetu, które odbyło się w Genewie obrany został przewodniczącym delegat Polski, skutkiem czego inicjatywa zwołania następującej sesji Komitetu należała z natury rzeczy do Polski.

— Jakie sprawy figurują na porządku dziennym obrad Komitetu?

— Zasadniczo te same, które stanowić mają przedmiot obrad Komisji dla spraw Europy środkowo-wschodniej ustanowionej przez Konferencję Lozańską. Zakres prac tej Komisji ustanowiony został w następujący sposób:

a) ustalenie środków, które pozwoliłyby przezwyciężyć obecne trudności transferu z tych krajów i umożliwiłyby stopniowo zniesienie obecnych systemów ograniczeń dewizowych;

b) ustalenie zarządzeń, mogących ożywić wymianę handlową tych krajów pomiędzy sobą oraz z krajami trzeciemi i zaradzić trudnościom, wynikającym dla krajów rolniczych Europy środkowo-wschodniej skutkiem spadku cen zbóż.

Zadaniem obrad warszawskich będzie przygotowanie możliwie ścisłych i uzgodnionych wniosków w zakresie wyżej wymienionym, a to w tym celu, aby prace międzynarodowe zainicjowane przez Konferencję Lozańską mogły być możliwie owocne.

— Czy można się spodziewać szybkich i większych wyników po tych obradach międzynarodowych, chociaż dotychczasowe analogiczne wysiłki rezultatów nie dały?

— Udzielenie odpowiedzi na to pytanie jest rzeczą niezmiernie trudną. Nie ulega wątpliwości, że dotychczasowy przebieg międzynarodowych prac gospodarczych nie może skłaniać do nadmiernego optymizmu. Z drugiej strony uznać można za rzecz pewną, że obecnie rozpoczynające się prace międzynarodowe prowadzone będą w pomyślniejszej konjunkturze psychologicznej, niż to miało miejsce w roku 1930, t. j. w pierwszym okresie przesilenia. Wówczas wszyscy przypuszczali, że najłatwiej da się zwalczyć kryzys w ramach poszczególnych państw zapomocą wewnętrznych środków polityki gospodarczej. Dziś wyczerpano niemal wszędzie możliwości wewnętrzne, lecz nigdzie przesilenia nie opanowano. Ponieważ identyczne środki stosowane równocześnie we wszystkich nie-

mał państwach nietylko wzajemnie się paraliżują, lecz przyczyniają się do pogłębienia kryzysu przez zatamowanie międzynarodowej wymiany handlowej. W fakcie tym szukać należy przyczyny powszechnego nawrotu do środków polityki międzynarodowej, a właściwie do prób opanowania kryzysu zapomocą środków stosowanych solidarnie. Trudno przewidzieć, jak dalece ludzkość dojrzała już do opracowania realnego międzynarodowego programu ratunkowego, jedno jest jednak rzeczą pewną, t. j., że wschodnio-europejskie państwa rolnicze mają zupełnie specyficzne interesy gospodarcze, których uwydatnienie i obrona wymaga nie tylko współpracy, lecz i gruntownego przygotowania. Trzeba mieć nadzieję, że rozpoczynające się wkrótce obrady warszawskie przyczynią się do rozwiązania tego zadania.

KRONIKA ZAGRANICZNA
(Według telegramów własnych i agencyjnych)

Wyniki Konferencji Ottawskiej

Wbrew pierwotnym przypuszczeniom, w angielskich kołach politycznych panuje przekonanie, że konferencja imperjalna w Ottawie przyniesie szereg konkretnych rezultatów.

M. in. rządowe sfery kanadyjskie zapewniają, że natychmiast po zawarciu układu pomiędzy Kanadą a Zjednoczonem Królestwem, nastąpi zerwanie umowy handlowej sowiecko - angielskiej.

W czasie obrad konferencji ustalono również formułę, w myśl której dumping sowiecki ma się spotkać z natychmiastową kontrakcją odnośnych władz administracyjnych.

Konferencja ottawska wykorzystana została również dla przeprowadzenia bezpośrednich rozmów angielsko-irlandzkich pomiędzy Thomas'em a O'Kelly'm. Następstwem tych pertraktacyj byłby układ, znoszący bojowe stawki celne pomiędzy Anglją a Irlandją.

Zapewniają tu, że obydwa rządy przystąpią następnie, w wynikającej z tego układu przychylniejszej atmosfery, do wyboru składu trybunału, który rozpatrzy sporne kwestje opłat rocznych.

„Żaden rząd nie może bez nas istnieć"

WYWIAD HITLERA

Hitler udzielił wczoraj przedstawicielowi berlińskiemu „Associated Press" wywiadu.

W wywiadzie tym Hitler oświadczył, że bez udziału narodowych socjalistów żaden rząd w Niemczech nie może istnieć legalnie. Dzisiaj opowiedziało się za narodowymi socjalistami 13.7 miljonów głosów — w przyszłości liczba ta wzrośnie.

Hitler kategorycznie zaprzeczył jakoby w rozmowie z Hindenburgiem żądał pełnej władzy i wskazywał na przykład Mussoliniego. Oświadczenie to zostało przez urzędowy komunikat przytoczone fałszywie. Narodowi socjaliści nie żądali nigdy wydania sobie pełnej władzy w państwie. Dowodzi tego fakt, że nie ubiegali się nigdy o tekę ministra Reichswehry.

Hitler przeczy również, jakoby przyrzekł tolerować gabinet v. Papena. Zobowiązał się jedynie do popierania gabinetu Papena dopóty, dopóki polityka wewnętrzna i zagraniczna rządu Papena odpowiadać będzie życzeniom narodowych socjalistów.

Porozumienie z Francją dopóty będzie niemożliwe, jak długo nie zmieni się stanowisko rządu francuskiego.

W końcu zaprzeczył Hitler wiadomościom o planowym marszu szturmówek hitlerowskich na Berlin. „W jakim celu miałbym maszerować na Berlin—zaznaczył z ironją— skoro już tam jestem. Sprawa przedstawia się inaczej. Nie o to chodzi, kto pomaszeruje na Berlin, lecz o to, kto pomaszeruje na Berlin, lecz o to, kto będzie zmuszony Berlin opuścić".

Proces bojówek hitlerowskich

Wczoraj przed sądem specjalnym w Bytomiu rozpoczął się sensacyjny proces przeciwko 9 członkom bojówki hitlerowskiej, którzy w nocy z 9 na 10 b. m. dokonali w miejscowości Potempie napadu na robotnika Konrada Piecucha, który miał być członkiem partji komunistycznej i zamordowali go w bestjalski sposób.

Proces budzi olbrzymie zainteresowanie, o czem świadczy przybycie 40 korespondentów prasy niemieckiej i zagranicznej.

Tło procesu jest następujące. Krytycznej nocy oskarżeni, po obfitej libacji u oskarżonego Lachmanna, udali się do domku, w którym mieszkał Piecuch z matką i bratem. Wtargnąwszy podstępnie do mieszkania, napastnicy wywlekli Piecucha z łóżka, i w obecności jego 77-letniej matki oraz młodszego brata, poczęli się nad nim znęcać, bijąc go do utraty przytomności pałkami gumowemi, kolbami rewolwerów i siekierą. W pewnym momencie Piecuch usiłował uciec, lecz oskarżony Gołąbek ranił go śmiertelnie wystrzałem z rewolweru.

FRANCJA

POLSKA MISJA EKONOMICZNA W ALGIERZE. Wczoraj przybyła do Algieru polska misja ekonomiczna w składzie pp. M. Turskiego, dyrektora Państw. Instytutu Eksportowego, Bajera, dyrektora Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi, oraz p. Stebelskiego, radcy handlowego ambasady polskiej w Paryżu.

NIEMCY

SOCJALIŚCI ZAPOWIADAJĄ ZDECYDOWANĄ OPOZYCJĘ. Frakcja socjal-demokratyczna Reichstagu uchwaliła dziś zgłoszenie, natychmiast po otwarciu parlamentu, wniosku o votum nieufności dla rządu von Papena.

Socjal-demokraci wystąpią pozatem z wnioskiem, domagającym się uchylenia wszystkich dekretów i zarządzeń nadzwyczajnych, wydanych od chwili utworzenia rządu Papena.

O SWOBODĘ ZBROJEŃ. Rząd Rzeszy ma wznowić z rządami francuskim i angielskim rozmowy zapoczątkowane w Genewie i Lozannie w sprawie reorganizacji Reichswehry. Jeżeli można zaufać wiadomościom, pochodzącym ze źródeł zazwyczaj dobrze poinformowanych, rząd niemiecki zdecydowany jest wystąpić w tej sprawie za pośrednictwem swych ambasadorów z demarche w Paryżu i Londynie.

OFICER REICHSWEHRY SZEFEM BIURA PRASOWEGO. Stanowisko szefa urzędu prasowego rządu Rzeszy Niemieckiej objął dotychczasowy szef prasowy Reichswehry, major Marcks.

Podporządkowanie całokształtu spraw prasowych, dotychczasowemu referentowi prasowemu min. Reichswehry, wskazuje, że rząd niemiecki, który za pośrednictwem tego urzędu prasowego urabia stale opinję zagraniczną, będzie obecnie szedł w swej akcji propagandowej w kierunku kaptowania sobie opinji zagranicznej na rzecz rozszerzenia zbrojeń niemieckich.

KLARA ZETKIN chora. Donoszą z Moskwy, że Klara Zetkin poważnie zachorowała, wobec czego prawdopodobnie nie będzie mogła przewodniczyć na pierwszem posiedzeniu Reichstagu.

AUSTRJA

ZGON B. KANCLERZA SCHOBERTA. Wczoraj o g. 10 wiecz. zmarł kanclerz i b. prezydent policji wiedeńskiej, Johan Schobert. Śmierć nastąpiła wskutek udaru serca.

B. kanclerz Schobert był chory od trzech tygodni i przebywał na leczeniu w sanatorjum Gutenbrun pod Wiedniem.

Zmarły liczył 58 lat.

RADA ZWIĄZKOWA ODRZUCIŁA PROTOKUŁ LOZAŃSKI. Austrjacka Rada Związkowa odrzuciła protokuł lozański 27 głosami socjal-demokratów, wielkoniemców, narodowych socjalistów i Heimatblocku przeciwko 22 głosom chrześcijańsko - socjalnych oraz Landbundu.

Wobec powyższego wyniku głosowania, protokuł lozański wróci ponownie do Rady Narodowej.

SZWAJCARJA

OFIARY ALPINIZMU. Niedziela 14 i poniedziałek 15 b. m. były tragicznemi dniami w dziejach alpinizmu. Według sprawozdania straży alpejskiej zanotowano w ciągu tych dwóch dni 10 wypadków śmierci i cały szereg wypadków drobniejszych.

Wycieczka polskich inżynierów w Jugosławji

W tych dniach bawiła w Białogrodzie wycieczka polskich inżynierów kolejowców, której przewodniczył inż. Krzyżanowski.

Na powitanie gości polskich zgromadziły się na dworcu tłumy publiczności. W chwili, kiedy pociąg wjeżdżał na peron, orkiestra kolejowa odegrała hymn polski, a następnie jugosłowiański. Po wygłoszeniu przemówień powitalnych goście polscy udali się na śniadanie, poczem, oprowadzani przez swoich kolegów jugosłowiańskich, zwiedzili miasto.

Następnie przyjęci zostali na specjalnej audjencji przez ministra komunikacji p. Radivojevicza. W godzinach popołudniowych goście polscy wzięli udział w wycieczce statkiem po Dunaju.

W drugim dniu pobytu kolejowcy polscy udali się wraz z chargé d'affaires poselstwa polskiego p. Malhomme na górę Avala, gdzie złożyli wieniec na grobie nieznanego żołnierza.

Wieczorem związek kolejowców jugosłowiańskich podejmował swoich kolegów bankietem. Wygłoszone zostały liczne przemówienia, które zainaugurował minister komunikacji Radivojevicz, zwracając uwagę na węzły braterstwa i przyjaźni, łączące oba narody słowiańskie. Minister zakończył toastem na cześć Pana Prezydenta Rzpltej.

Następnie głos zabrał chargé d'affaires poselstwa p. Malhomme, podkreślając, że przyjazd inżynierów polskich do Jugosławji ma na celu nietylko zapoznanie się z krajem naszych pobratymców, ale również poinformowanie się wzajemne o stosunkach ekonomicznych, co ma specjalnie doniosłe znaczenie w okresie obecnego kryzysu. Kończąc, p. Malhomme wzniósł puhar za zdrowie Króla Aleksandra.

Ostatni przemawiał przewodniczący wycieczki inż. Krzyżanowski.

Po bankiecie goście polscy pociągiem specjalnym odjechali do Sarajewa, skąd udali się do Dubrownika i Splitu.

Lotnicy polscy wciąż przodują na Challenge

W dniu wczorajszym odbyły się techniczne próby wszystkich samolotów biorących udział w „Challenge'u" na zużycie benzyny i smarów po przelocie 300 km. W ogólnej klasyfikacji po próbie zużycia paliwa punktacja przedstawia się następująco: 1) Colombo (Italja) — 247 punktów; 2) por. Żwirko (Polska) — 245 pkt.; następne 4 miejsca zajmują Italczycy; 7) Karpiński (Polska) — 237 pkt., a po 2-ch Niemcach i 1 Italczyku 11-te miejsce zajął kpt. Bajan (Polska).

Dzień dzisiejszy upłynie na przygotowaniu ostatecznem maszyn do raidu okrężnego nad Europą, który rozpocznie się w przyszłą niedzielę o godz. 7 rano z Berlina.

Warszawa będzie pierwszym etapem na ogromnej trasie raidu, który wynosić będzie 7.500 km. Zawodnicy spodziewani są na lotnisku Warszawskiem między godz. 9-tą a 10-tą rano. Lądowanie odbywać się będzie na lotnisku cywilnem od strony ul. Topolowej, dokąd publiczność będzie miała wolny dostęp.

Pomyślny lot z Europy do Ameryki

Lotnik angielski, Mollison, który onegdaj wystartował do lotu transatlantyckiego z Irlandji do Ameryki, wylądował wczoraj pomyślnie w miejscowości Enfield Ridge w Kanadzie. W ten sposób Mollison nietylko przebył najtrudniejszą część trasy swego lotu, ale jest jedynym lotnikiem, który przeleciał sam przez Ocean ze Wschodu na Zachód. Aparat Millisona był widziany dziś rano nad Halifaxem. Miał on lecieć bezpośrednio do Nowego Jorku, ale z powodu wielkiego zmęczenia postanowił lądować w Enfield Ridge, skąd wyruszy w dalszą podróż do Nowego Jorku. Mollison wystartował z lotniska pod Dublinem we czwartek o godz. 11.35. Cały lot trwał 24 godz. i 10 min. Mollison jest mężem znanej lotniczki Amy Johnson, którą niedawno poślubił.

Niefortunny wynalazca

Prasa francuska szeroko komentuje wynalazek Alberta Sauvan'a — konstruktora najnowszego typu samolotu, odznaczającego się rzekomo zupełnem bezpieczeństwem. Istota wynalazku polega na umieszczeniu kabiny pilota w drugiej zewnętrznej kabinie, stanowiącej niejako skorupę. W ten sposób kabina wewnętrzna zabezpieczona jest przed rozbiciem.

Sauvan zademonstrował swój aparat przed pół rokiem wobec tłumnie zebranej publiczności oraz przedstawicieli prasy, jednak z tak nikłym wynikiem, iż władze wojskowe francuskie nie uznały próby za wystarczającą. Obecnie — przed paru dniami — niezrażony niepowodzeniem Sauvan ponowił próby w miejscowości Trorranutte, nieopodal Nicei. Zająwszy miejsce w wewnętrznej kabinie Sauvan kazał się strącić do przepaści z wysokości 25 metrów. Aparat, koziołkując w powietrzu, spadł na dno, rozbijając się doszczętnie. Z pod szczątków kabiny niefortunny wynalazca wydostał się mocno potłuczony i ze złamaną prawą ręką.

Wprost z pola próby odważny lotnik został odwieziony do szpitala, wątpliwe jednak, czy w przyszłości podejmie dalsze próby „bezpiecznego" latania.

Z życia prowincji

Brzegi Switezi — własnością Komitetu Mickiewiczowskiego

Działalność komitetu uwiecznienia pamięci Adama Mickiewicza w ziemi Nowogródzkiej z każdym dniem rozwija się dzięki sprężystej pracy komitetu, na czele którego stoi wojewoda wileński, Beczkowicz, oraz wojewoda nowogródzki Godlewski.

Po obchodzie Dni Mickiewiczowskich w Nowogródku, komitet przystąpił do zrealizowania planu prac, a mianowicie założył muzeum pamiątek po wielkim wieszczu i bibljotekę z cennemi dziełami i zbiorami po Mickiewiczu.

Komitet nie poprzestał na tych pracach, lecz dążył nieustannie w kierunku wykupienia przepięknych brzegów Świtezi dla utworzenia na nich rezerwatu. Tranzakcję tę komitet przeprowadził pomyślnie i jak się w ostatniej chwili dowiadujemy, brzegi Świtezi przeszły w ręce komitetu.

Pozostaje jeszcze do wykupienia budynek mieszkalny, w którym urodził się poeta.

Zagadkowe przecięcie kabli elektrycznych w Siemianowicach

MIASTO BEZ ŚWIATŁA, KOPALNIE BEZ DOSTĘPU POWIETRZA

Wczoraj wczesnym rankiem pomiędzy hutą „Jerzym“ a hutą „Wiarą“ w Siemianowicach niewykryci dotychczas sprawcy w celu kradzieży przecięli kabel podziemny o napięciu 5.000 volt, skutkiem czego szyb „Fany“, huta „Teresa“ i dworzec kolejowy w Siemianowicach pozostały bez światła.

Ponadto unieruchomiony został wentylator na kopalni „Fany“, dostarczający powietrza do podziemi kopalni „Hohenlohe“. Robotnicy kopalni w ilości 131 osób, znajdujący się w tym czasie pod ziemią, zmuszeni byli z braku powietrza wyjechać na powierzchnię. Wskutek uszkodzenia kabla unieruchomiono również hutę „Teresę“.

Katastrofa autobusowa pod Dęblinem

Wczoraj na 13 km. szosy Puławy — Dęblin około godziny 4-ej rano autobus Polskich Linij Autobusowych, zdążający z Lublina do Warszawy, wskutek pęknięcia przedniego resoru stoczył się z szosy do rowu.

Z pośród pasażerów autobusu *został zabity kupiec Cukier Sulima, oraz 11 osób uległo mniej lub więcej ciężkiemu poranieniu.*

POZNAŃ

— **J. Em. Ks. Prymas udziela rekolekcyj kapłanom.** W dniach od 1 do 5-go, oraz od 8 do 12 sierpnia udzielał J. Em. Ks. Prymas Hlond rekolekcyj kapłańskich w Poznaniu i Gnieźnie. Nauki Najdostojniejszego Arcypasterza dostosowane były do chwili współczesnej. Na zakończenie rekolekcyj wręczono Ks. Prymasowi sumę około 5 tysięcy złotych, przeznaczając ją na budowę Seminarjum Zagranicznego, Najwyższemu Protektorowi naszego wychodźwa bowiem leży wielkie to dzieło szczególnej na sercu. (KAP).

— **Zgon zasłużonego kapłana - powstańca.** Wczoraj zmarł w wieku lat 88 Jan ks. Massalski, weteran, porucznik powstania 1863 r., kawaler orderu Virtuti Militari, Krzyża Niepodległości z mieczami i czterokrotnego Krzyża Walecznych.

KATOWICE

— **Wycieczka studentów paryskiej Ecole Polytechnique** po wzięciu udziału w uroczystościach częstochowskich, wyjechała do Zagłębia Dąbrowskiego, oraz na Górny Śląsk. Goście zagraniczni złożyli wizytę wojewodzie Grażyńskiemu, który zaopiekował się nimi i umożliwił im jaknajdokładniejsze zwiedzenie Śląska. W dniu 19 b. m. wycieczka zwiedzała zamek P. Prezydenta w Wiśle, o godz. 2 popoł. tego dnia podejmowana była przez p. wojewodę śniadaniem w Ustroniu. Wieczorem studenci francuscy wyjechali do Krakowa, gdzie zabawią dwa dni, poczem wyjadą do Zakopanego. Po jednodniowym pobycie w Zakopanem, powrócą do Krakowa, skąd udadzą się w podróż powrotną do Francji.

— **Zbiorowy napad na pociąg.** Wieczorem obok toru kolejowego w Radzionkowie zebrało się około 100 osób z zamiarem dokonania kradzieży węgla z przejeżdżającego pociągu towarowego. Policja, w stronę której rzucano kamieniami, rozpędziła tłum przy udziale psów policyjnych. Przeciwko kilku osobnikom prowadzone jest dochodzenie.

CIESZYN

— **Katastrofa samochodowa.** Wczoraj na Śląsku Cieszyńskim w Wiśle wydarzyła się wielka katastrofa samochodowa. Samochód ciężarowy podczas szybkiej i nieprzepisowej jazdy najechał na samochód osobowy, w którym jechało 5 osób. Siła zderzenia była tak duża, że **dwie panie wyrzucone zostały z samochodu przez most do Wisły. Ciężkie rany odniosła d-rowa Twarowska i jej mąż** dr. Twarowski z Kielc, zaś z Warszawy Openheim oraz szofer Śliwka. Lżej ranni zostali: panna **Sznupówna z Warszawy oraz dr. Zakrzewski z Kielc.**

KRYNICA

— **Wybitni goście w uzdrowisku.** W ostatnich dniach przybyli do Krynicy minister Hubicki z żoną, wojewoda warszawski Jaroszewicz, wiceminister Kozłowski, wiceminister Korsak, wiceminister Piestrzyński, sen. Perzyński, wicemarszałek Senatu Car, prof. Ochmański i wiele innych osób.

ŁÓDŹ

— **Cudem uratowany w katastrofie lotniczej.** Wczoraj na polach majątku **Witkowice, w pow.** brzezińskim pod Łodzią, spadł samolot wojskowy, pilotowany przez ucznia przysposobienia wojskowego Lucjana Krytowicza. W czasie **lotu samolot dostał się w t. zw. korkociąg i spadając ze znacznej wysokości, uległ kompletnemu zniszczeniu.** Pilot Krytowicz dzięki przytomności umysłu, w chwili, kiedy samolot znajdował się w odległości kilku metrów od **ziemi, wyskoczył, ulegając zaledwie lekkiemu potłuczeniu.** Na miejsce wypadku przybyły władze wojskowe w celu ustalenia dokładnej przyczyny katastrofy. (K).

RUDA PABJANICKA

— **Sekwestr podatku miejskiego od wyścigów konnych.** Przypadający na rzecz miasta podatek z kilkunastodniowych wyścigów konnych, jakie się odbywały pod Rudą Pabjanicką, został zasekwestrowany przez komornika na podstawie wyroku sądowego na rzecz niejakiego Weigta, któremu należy się większa suma od magistratu pabjanickiego za sprzedaną ziemię.

Należy nadmienić, że z powodu niezapłacenia przez magistrat elektrowni łódzkiej należności z prąd, miasto tonie już od 5-ciu tygodni w ciemnościach, gdyż elektrownia przerwała dostawę prądu. (K.).

ŁĘCZYCA

— **Wybuch kotła w parowozie.** Na linji kolejowej pomiędzy Łęczycą a Witonią, w parowozie pociągu towarowego Nr. 973, nastąpił wybuch kotła. Skutkiem wybuchu **został śmiertelnie poraniony maszynista parowozu** 42-letni Władysław Chyba, którego w stanie beznadziejnym odwieziono do szpitala.

Ruch kolejowy na tej linji na pewien czas został przerwany z powodu zatarasowania drogi przez zniszczony parowóz. Na miejsce przybyły władze kolejowe i policyjne, które prowadzą dochodzenie, w celu ustalenia, z jakich **powodów nastąpił wybuch. (K).**

WILNO

— **Samobójstwo radcy Izby Kontroli Państw.** W lesie Antokolskim koło ulicy Bytrzyckiej znaleziono zwłoki radcy Izby Kontroli Państw. w Wilnie Michała Zakrzewskiego, zam. w Wilnie. Oględziny lekarskie i policyjne wskazały, że Zakrzewski popełnił samobójstwo, i że kula trafiła go w serce, powodując natychmiastowy zgon. Przyczyny samobójstwa nie są znane.

KAZIMIERZ ZIELIŃSKI 3)

BEZCENNE ARCHIWUM

Od połowy sierpnia 1861, gdy ruch manifestacyjny przybierać począł coraz szersze rozmiary, datuje się coraz większy pęd do kościołów, zarówno katolickich jak ewangelickich, i do synagog. Ponieważ ruch ten jednoczył w owym czasie w Warszawie wszystkie niemal warstwy i zawody — kościół stał się platformą, na której wszyscy bez różnicy się stykali, zjednoczeni myślą o wolności. Silny pęd rewolucyjno-narodowy wśród niższego duchowieństwa, jaki z wzrastającem napięciem zaznaczył się od roku 1860, doprowadził wkrótce do całkowitej solidarności ruchu narodowego.

Wyrazem tego były masowe nabożeństwa patrjotyczne, datujące się od sierpnia 1861.

Przy pierwszym rzucie oka na rozliczne zaproszenia, drukowane, litografowane, nieraz niezdarnie pisane ręcznie, narzuca się spostrzeżenie, że obejmują one całą ludność Warszawy, a przedewszystkiem niższe jej warstwy. Tak silne poczucie wspólnoty wszystkich, jakie istniało w tych kilku latach, było zjawiskiem rzadkiem; można je porównać bodaj jedynie z rokiem 1794 — rokiem powstania w Warszawie.

Nabożeństwa te, jakkolwiek ogłaszane nieraz niepozorną kartką, ściągały co kilka dni, w sierpniu zaś, wrześniu i październiku 1861 codziennie niemal tłumy do wyznaczonych kościołów, przyczem — jak zaznacza Grabiec („Rok 1863“) — po „ite Missa est“ — z reguły rozpoczynały się śpiewy patrjotyczne.

Poziom ogłoszeń był najrozmaitszy, pompatyczne i proste, o treści narodowej i dewocyjnej, niektóre zaś z nich były naiwne, jak n. p.:

„Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus, Zbawiciel świata, Najpotężniejszy władca nieba i ziemi i Najjaśniejsza monarchini septentrjonu Najśw. Dziewica i Opiekunka korony polskiej, niech tkwią zawdy w sercach Polaków miłość krzyża Chrystusowego i miłość Maryi, opieka i obrony duszy i ciała, zwycięstwo, sława, Nieśmiertelność, spokój i szczęście Narodu!

Orszak Kawalerów, młodych Polaków i Polek, do rodaków bez różnicy wyznań.“

Zazwyczaj zapraszało się „braci i siostry rodaków na nabożeństwo za pomyślność ojczyzny, odbyć się mającą w kościele...“ względnie synagodze.

Zaproszenia niejednokrotnie zaopatrzone były herbami Korony, Litwy i Rusi i napisem: „Równość, Wolność, Niepodległość!“ — ogólne hasło ruchu rewolucyjno-narodowego.

Któż nie zapraszał! Trudno wprost wyliczyć wszystkie zawody i zgromadzenia, czy „grona“, które czuły się w obowiązku ulec ogólnemu prądowi. Dla ciekawości naszej warto przytoczyć oryginalniejszych autorów tych plakatów.

Najliczniej reprezentowane jest rzemiosło, od majstrów do czeladników i uczniów, n. p. „Zgromadzenie majstrów sztelmachów i kołodziei“, tokarze, krześlarze, „gissarze“, kotlarze, szczotkarze, nawet iglarze i pilnikarze. Nie brak bronzowników, gwoździarzy i druciarzy, można wymienić bodaj wszystkie zawody, a z rzadszych obecnie czy zanikłych: „grono przyjacielskie maślarzy“, „grono kramarzy warszawskich“, majstrów parasolników, niciarzy, „zgromadzenie kunsztu farbiarzy“.

W ślad za majstrami idą uczniowie z czeladnikami większości wymienionych „zgromadzeń“, a także „zgromadzenie uczniów nożowniczych i szpadniczych“, „Braterstwo uczni mydlarstwa“, „Tow. uczni lakiernickich“, nawet „Zgromadzenie piernikarzy z czeladźmi“.

Czy są też między nimi robotnicy? Jakkolwiek mało — jednakże i oni biorą udział w tych uroczystościach, jak n. p. „Mechanicy, młynarze i robotnicy młyna parowego na Lesznie“, „Zgromadzenie robotników zakładu gazowego“, czasem pod inną nazwą, gdyż nomenklatura robotnika nie była jeszcze ustalona: „pracownicy przy moście łyżwowym“, „chłopcy z fabryk wyrobów platerowanych“, a nawet „Cała pracująca ludność w fabryce srebra“.

Nieraz są to zbiorowiska ludzi przypadkowe, nieraz jest to mała gromada — jeszcze niezrzeszona; przeczuwa się już w tych formach, dziwacznych czasem i śmiesznych, przyszłe organizacje zawodowe. Przypadkowość przyczyniła się najbardziej do naiwności stylu ogłoszeń. I tak ogłaszają „Właściciele domów przy ulicy Chłodnej położonych“, „obywatele cyrkułu IV-go m. Warszawy“.

Wśród całej plejady znajdujemy również „fabrykantów i subjektów fortepjanów“, ram złoconych, złota malarskiego. Są i grzebieniarze i „zgromadzenie piwowarów“, stycharzy, „Akuszerek polskich“, „Sprzedający kiełbaski“, „Kruplarki“, „Sprzedający włoszczyznę i owoce za Żelazną Bramą“, „Handlujące zieleniarki Starego Miasta i Szerokiego Dunaju“, „Chłopcy polskie roznoszące plakaty“. Jest i swego rodzaju arystokracja — „Towarzystwo Kamerdynerów“.

Duży udział w manifestacjach brały kobiety, nabożeństwa urządza także „Zgromadzenie panien służących“, „Panny Polski trudniące się krawiectwem“, „Grono dziewcząt zakładów Traktyjerniczych i Piwa Bawarskiego“, „Wdowy z Pragi“, „Biedne wdowy“! Matki polskie, panny polskie, wdowy i sieroty polskie, a także „Grono dziewic polskich“.

Wyłania się z tych pożółkłych i zapomnianych kart cała stara Warszawa **jej nastrój i udział** w reakcji przeciw zaborom, **jej chwile skupienia** i tragizmu — **jej śmieszności i słabostki.**

(Dokończenie nastąpi)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

Sobota dn. 20 sierpnia

DZIŚ: Bernarda JUTRO: Joanny Fremiot Wd.
Wschód słońca 4.27, zachód słońca 18.50
Ubyło dnia 2.22
Wschód księżyca 19.52, zachód księżyca 9.09
Długość dnia 14.23

OGÓLNE

— NOWELIZACJA FUNDUSZU DROGOWEGO

W wyniku długotrwałych zabiegów sfer gospodarczych Ministerjum Komunikacji uznało potrzebę znowelizowania rozporządzenia o państwowym funduszu drogowym i w tym celu przesłało onegdaj samorządowi gospodarczemu do oświadczenia się opracowany w tej mierze projekt ustawy nowelizacyjnej.

W dniu 24 b. m. odbędzie się w Izbie Przemysłowo-Handlowej Warszawskiej konferencja, mająca ustalić poglądy zainteresowanych sfer gospodarczych na poszczególne punkty ustawy o podatku drogowym.

— 4.000 DZIECI POLSKICH Z NIEMIEC NA KOLONJACH

Na kolonjach letnich, zorganizowanych przez towarzystwo pomocy dzieciom i młodzieży polskiej w Niemczech, znajduje się obecnie około 4.000 dzieci, w tem 2.000 dzieci polskich z Niemiec, resztę zaś stanowią dzieci z Górnego Śląska.

Dzieci rozmieszczone są na koloniach zbiorowych na całym terenie Rzeczypospolitej i pozostaną na nich do końca września. Oprócz celu odpoczynkowego kolonje te mają za zadanie ściślejsze nawiązanie łączności między dziećmi polskiemi, zamieszkałemi na obczyźnie, a Macierzą.

— PÓŁ MILJONA KLM. W POWIETRZU

Pilot Polskich Linij Lotniczych „Lot", p. Ludwik Tokarczyk, prowadząc samolot na linji Kraków — Warszawa, ukończył pół miljona kilometrów, które przebył w powietrzu w służbie pilota komunikacyjnego. P. Tokarczyk jest dziewiątym pilotem w Polsce, który osiąga tę olbrzymią ilość kilometrów powietrznych, przewyższającą znacznie 10 okrążeń kuli ziemskiej lub podróż na księżyc, w codziennych lotach, nie narażywszy żadnego z przewożonych pasażerów na jakikolwiek szwank na zdrowiu.

Dzielnego jubilata powitali w warszawskim porcie lotniczym przedstawiciele Departamentu Lotnictwa Cywilnego Min. Komunikacji oraz zarząd P. L. L. „Lot" życząc mu dalszych setek tysięcy kilometrów podobłocznych ku chwale polskiego lotnictwa komunikacyjnego.

— KOMUNIKACJA GDYNIA — WŁOCHY

Od marca r. b. utrzymywana jest stała bezpośrednia komunikacja okrętowa między portami Włoch, a Gdynią. Komunikację tę utrzymuje Zjednoczone Tow. Okrętowe w Kopenhadze. Okręty przewożą do Polski przeważnie cytryny i pomarańcze z Katanji, Messyny, Palermo bezpośrednio do Gdyni. Natomiast pewne gatunki owoców niewytrzymujących bezpośredniego przewozu morzem przewożone są kolejami do Kopenhagi, a stąd okrętami do Gdyni. Ta mieszana komunikacja używana jest zwłaszcza dla przewozu łatwo psujących się owoców z Sycylji.

— PRZECIWKO OTWIERANIU W NIEDZIELĘ SKLEPÓW SPOŻYWCZYCH

W dniu 19 b. m., zgłosiła się do min. Opieki Społecznej delegacja rady naczelnej Związku Rzemiosła Polskiego. Delegacja przedłożyła obszerny memorjał w sprawie zamierzonej nowelizacji dekretu o godzinach handlu.

W memorjale tym Związek Rzemiosła Polskiego występuje przeciwko otwieraniu w niedzielę i święta pewnych kategoryj sklepów i zakładów, jak jatki mięsne, wędliniarnie, sklepy spożywcze, oraz zakłady fryzjerskie.

MIEJSKIE

— SPRAWA REWIZJI CEN PRĄDU ELEKTRYCZNEGO

Min. Przemysłu i Handlu uzgodniło już z Min. Spraw Wewnętrznych skład personalny komisji rozjemczej, mającej być powołanej z urzędu dla rozpatrzenia sprawy rewizji taryfy za prąd elektryczny w Warszawie. Na stanowisko przewodniczącego komisji upatrzony jest sędzia Sądu Najwyższego Święcicki. Pozostałymi czterema członkami komisji mają być fachowcy-elektrotechnicy. Nominacja członków tej komisji nastąpić ma w najbliższych dniach.

— Z INSTYTUTU PROPAGANDY SZTUKI

Jubileuszowa wystawa Leona Wyczółkowskiego w Instytucie Propagandy Sztuki potrwa już tylko do niedzieli 21 b. m. włącznie. Od poniedziałku 22 b. m. wystawa będzie zamknięta na okres trzech tygodni z powodu remontu budynku.

— AKADEMJA SPORTOWA Y. M. C. A.

W niedzielę 21 b. m. o godz. 4-tej pp. odbędzie się na boisku przy przystani Polskiej Y. M. C. A. propagandowa akademja sportowa. Na program akademji złożą się mecze siatkówki, koszykówki, pokazy boksu, zapaśnictwa, oraz walki japońskiej dżiu-dżitsu w wykonaniu japońskiego instruktora oraz p. Miazia. Wstęp dla wszystkich bezpłatny.

Ś. † P.

ADOLF BUCHOWIECKI

WŁAŚCICIEL CZERNIEWIC k/RAWY-MAZOWIECKIEJ,

b. Prezes Związku Ziemian Oddziału Rawskiego opatrzony Św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach zmarł w Warszawie dnia 19-go sierpnia 1932 roku, przeżywszy 65.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele Św. Antoniego w kaplicy Św. Rodziny (przy ul. Senatorskiej) w poniedziałek, dn. 22-go b. m., o godz. 10-ej rano, poczem nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz Powązkowski do grobu rodzinnego.

Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych, przyjaciół i sąsiadów pogrążeni w głębokim smutku

ŻONA, SYN, RODZEŃSTWO i RODZINA

4352

Zakład pogrzebowy L. SAWNOR, Plac Trzech Krzyży 14. Telefon 9.24-93.

Znowu groźba strajku pracowników miejskich

Wczoraj odbyło się walne zgromadzenie delegatów związków zawodowych robotników miejskich, reprezentowanych w t. zw. komisji porozumiewawczej związków pracowników miejskich, z udziałem przedstawicieli zarządu związku pracowników samorządowych (urzędników). W wyniku długiej i burzliwej dyskusji postanowiono zwrócić się do magistratu z ultymatywnem żądaniem wypłacenia zaległych poborów do poniedziałku, 22 b. m. oraz odbyć walne zgromadzenie delegatów wszystkich związków pracowników miejskich, wchodzących w skład komisji porozumiewawczej dziś o godz. 7 wiecz. Jutro zwołany będzie wiec pracowników miejskich, a od wtorku, 23 b. m. pracownicy miejscy zapowiadają wstrzymanie się od pracy ze względu na wyczerpanie wszystkich innych środków i konieczność utrzymania organizacji zawodowych. Strajk ma trwać aż do wypłacenia wszystkich należnych poborów.

W związku z obecną sytuacją, odwołano telegraficznie z urlopów wszystkich członków prezydjum związku zawodowego pracowników samorządowych (urzędników). Związki zawodowe przystąpiły już do technicznego przygotowania strajku.

* * *

Wczoraj została przyjęta przez prez. Słomińskiego i wiceprez. Szpotańskiego delegacja Bloku Związków Pracowników Miejskich z pp. Prejssem i Morawskim na czele oraz zarząd Związku Zawodowego Tramwajarzy w sprawach: premji dla tramwajarzy i emerytur w gazowni i tramwajach.

W sprawie premji przedstawiciele pracowników tramwajów miejskich zażądali wypłacania nadal premji normalnej nie obniżonej, do czasu ogólnych pertraktacyj. Prez. Słomiński zażądał złożenia umotywowanego pisma, które będzie się starał jak najszybciej rozpatrzyć.

W sprawie emerytur prez. Słomiński oświadczył, że zapadła uchwała, iż fundusz emerytalny będzie wydzielony, a wszystkie wypłaty będą się odbywały przez PKO.

— DALSZE KARY ZA NIEPRZEPISOWE CHODZENIE PO ULICACH

Akcja policji zmierzająca do nauczenia publiczności warszawskiej prawidłowego przechodzenia przez jezdnie ulic stołecznych, celem uniknięcia wypadków z pojazdami kołowemi — zdaje się wydawać rezultaty. W ciągu pierwszego tygodnia bież. mies. ukarano za nieprawidłowe chodzenie po ulicach na terenie północno-warszawskiego starostwa grodzkiego 504 osoby i sporządzono 35 protokółów. W porównaniu do ilości kar wymierzonych za nieprawidłowe chodzenie po ulicach w ciągu ubiegłych tygodni, liczba ta jest znacznie mniejsza, bowiem jeszcze w lipcu r. b. tygodniowo karano do tysiąca osób

WYPADKI

— UCIECZKA KOMUNISTY W CZASIE ESKORTY.

W dniu wczorajszym, około godz. 10-ej wieczorem, gdy po aresztowaniu prowadzono do urzędu śledczego, wybitnego działacza komunistycznego J. Kaczorgińskiego, ten. gdy się znalazł na dziedzińcu Ratusza, nagle wymknął się policji i zaczął uciekać. Dano szereg strzałów za uciekającym, lecz bez rezultatu, gdyż wobec rozległego terenu, uciekający szybko znikł z oczu eskortującym. Natychmiastowe poszukiwania nie dały narazie wyniku.

— KRWAWA BÓJKA O DZIECI. Przy ul. Mokotowskiej, pobiły się dzieci dwóch lokatorów: J. Osieckiego, szewca i K. Jarczuna malarza. Ojciec dzieci rzekomo pokrzywdzonych, będąc podchmielony, wpadł do mieszkania Jarczuna, wszczynając bitwę. Gdy napadnięty stracił przytomność, pijany awanturnik rzucił się na 20-letnią Bronisławę. która stanęła w obronie ojca, bijąc ją również dotkliwie. Dopiero nadbiegli sąsiedzi obezwładnili awanturnika, wzywając jednocześnie policję. Przybyły lekarz Pogotowia stwierdził u Jarczuna złamanie kilku żeber, u córki zaś — potłuczenie klatki piersiowej i nóg. Jarczuna w stanie ciężkim przewieziono do szpitala. Awanturnika Osieckiego aresztowano.

— ŚMIERTELNE POPARZENIE. 68-letnia Marja Czyżycka, wskutek wybuchu benzyny, przy rozpalaniu ognia w piecu kuchennym, spowodowała wybuch, ulegając ciężkiemu poparzeniu. Zmarła po przewiezieniu do szpitala Dz. Jezus.

Nadawanie telegramów w pociągach

Z dniem 1 października r. b. wchodzi w życie rozporządzenie min. Poczt i Tel. oraz min. Komunikacji o nadawaniu przez pasażerów telegramów w pociągach.

Telegramy będzie można nadawać w specjalnie wyznaczonych pociągach. Łącznie z adresem i podpisem, telegram nadany w pociągu nie może przekraczać 14 wyrazów. Miejscem nadania telegramu będzie stacja kolejowa, na której telegram zostanie nadany przez konduktora pociągu. Należność za telegramy nadawane w pociągach składać się będzie z właściwej opłaty za telegram, obliczony z reguły za 14 wyrazów z zaokrągleniem, plus opłaty manipulacyjne za przyjęcie telegramu

Z Teatrów

NARODOWY. Dziś teatr Narodowy wystawia po raz pierwszy jedną z najgłośniejszych nowości repertuaru paryskiego — komedję dramatyczną w 3 aktach, w 6 obrazach pióra świetnego komedjopisarza francuskiego Franciszka Croiset'a p. t. **„Tajemnica Zamku Leitsbury"** (w oryginale: Il etait une fois) w przekładzie Tadeusza Kończyca. Reżyseria Emila Chaberskiego. W obsadzie figurują panie: Marja Gorczyńska w głównej, niezwykle popisowej roli (w Paryżu kreowała ją słynna Gaby Morlay), E. Jarszewska, K. Ankwiczówna, Peszyńska, Zeliska, oraz panowie: W. Brydziński, G. Buszyński, W. Gawlikowski. J. Węgrzyn, J. Janusz, A. Socha, E. Solarski, Szymański, Dobrowolski, Zejdowski, wreszcie w dużej roli 9-letniego chłopca mała Jaga Dobrzyńska. Nowe dekoracje do 6 obrazów Karola Frycza.

LETNI. Dziś i codziennie gra z niesłabnącem powodzeniem największą nowalię repertuarową scen zagranicznych komedję Wł. Fodora pt. **„Ruleta"** w obsadzie p.p. Kazimierza Wroczyńskiego, z Karoliną Lubieńską, Hanną Różańską, Wesołowskim i Junoszą-Stępowskim oraz Wł. Grabowskim w rolach naczelnych.

POLSKI. Dziś i codziennie ciesząca się niesłabnącem powodzeniem miła i pogodna angielska komedja muzyczna **„Jim i Jill"** w przekładzie Hemara, w reżyserji Al. Węgierki. Główne role grają: Modzelewska i Bodo. W dalszej obsadzie Chmielewski, Chmurkowski, Mielecki i Rudnicki.

NOWOŚCI daje ostatnie 9 dni arcywesołą operetkę H. Stoltz'a **„Szaleństwo Colette"**, która wstępnym bojem podbiła serca widzów i wzbudziła wielkie zainteresowanie w stolicy.

„MORSKIE OKO". Dziś i codziennie wielka rewja p. t. **„Hip, hip, hurra"** z udziałem artystki operowej Wandy Wermińskiej i całego zespołu. Nowa rewja zdobyła wielki sukces już po kilku przedstawieniach.

NOWY ANANAS. Dziś i codziennie rewja p. t. **„Z Powiśla na Riwjere"** z udziałem całego zespołu oraz nowopozyskanej, doskonałej komiczki Stefanji Betcherowej. Wśród szeregu doskonałych numerów skecz p. t. **„Wola Pegri i Mama Gri-Gri"**.

Repertuar kinoteatrów

Apollo (Marszałkowska 106): — **„Cohen i Kelly"**.
Atlantic (Chmielna 33) — **„Tommy boy"**.
Capitol — **„Wesoły porucznik"** i **„Raj ukradziony"**.
Casino (Nowy Świat) — **„Halka"**.
Colosseum — **„ Cudotwórca"**.
Hollywod — **„Tajemnica lekarza"**.
Majestic — **„Kobieta Kameleon"**.
Palace (Chmielna 9) — **„ Arena namiętności"**.
Pan (Nowy Świat 40) — **„Marokko"** i **„Tajemnica sekretarki**.
Filharmonja — **„Kobieta bez przyszłości"**.

Wiadomości gospodarcze

Fala protekcjonizmu

Ostatnio znowu należy zanotować szereg nowych zarządzeń celnych i kontyngentowych, ograniczających przywóz do poszczególnych państw. I tak w Holandji wprowadzono reglamentację przywozu świeżego mięsa wołowego i cielęcego, oraz mięsa mrożonego. Kontyngenty wynoszą 50 proc. przeciętnego przywozu z lat 1929 — 31. Podniesiono również znaczną ilość stawek celnych w chińskiej taryfie celnej. m. in. na wyroby jedwabne i spirytusowe. Podwyżki sięgają 30 proc. W Czechosłowacji wprowadzono nowe cła dodatkowe na niektóre zboża, mąkę i wyroby młynarskie. W Indjach przygotowane są zarządzenia celne skierowane przeciwko importowi wyrobów bawełnianych z poza Imperjum Brytyjskiego. Wreszcie w Austrji niespodziewanie wprowadzono zakaz przywozu węgla i koksu. Niewiadomo jeszcze jak sprawa ta będzie rozwiązana w praktyce, wchodzą bowiem w grę: zwykły system kontyngentowy, monopol państwowy, lub monopol kolei.

Zwyżka cen na rynku łódzkim

W związku z trwającą w dalszym ciągu haussą na światowym rynku bawełnianym szereg fabryk wielkiego przemysłu włókienniczego Łodzi, postanowił podwyższyć cenniki towarów bawełnianych w granicach około 10 proc. Podwyżka cen przeprowadzona została przez następujące fabryki: Zjednoczone Zakłady Scheibler i Grohman, Sp. Akc. L. K. Poznański, Sp. Ak. L. Geyer ,K. Hoffrichter, oraz J. Kinderman, Analogicznie i ceny przędzy bawełnianej wykazują tendencję zwyżkową, która spowodowała dość znaczne ożywienie tempa tranzakcyj na rynku łódzkim.

W ostatnich dniach również i na rynku przędzy czesankowej nastąpiła podwyżka cen, motywowana przez przędzalników wzmocnieniem się tendencyj na światowym rynku surowca wełnianego. Wobec tego oczekiwać należy w najbliższym czasie podwyżki cen towarów wełnianych przez fabryki. co wpłynie na ożywienie obrotów rynkowych. Wobec dość znacznych zakupów przędzy czesankowej przez przedsiębiorstwa tkackie, tendencja na rynku wełnianym jest w dalszym ciągu mocna.

Stan robót przy budowie portu gdyńskiego

Prowadzone są obecnie roboty **przy budowie konstrukcji mostowej wiaduktu nr. 4** i przy nasypach tego wiaduktu. W ciągu ostatniego miesiąca nadbudowano na nabrzeżu Stanów Zjednoczonych 200 m. b. ściany nadwodnej oraz wyczerpano ok. 35 tys. metrów sześć. gruntu, przy pogłębianiu basenu wewnętrznego i basenu Prezydenta. Wyczerpany piasek wyrefulowano na nabrzeże Stanów Zjednoczonych.

Przy budowie dróg w porcie wykonano ostatnio: na molo Indyjsko-Ameryk. 2.480 m^2 jezdni, przy ulicy Mostowej, t. j. drogi prowadzącej przez nasypy i wiadukty w porcie — 6.500 m^3 robót ziemnych oraz ok. 2000 m^2 darniowania; na szosie do Oksywia wybrukowano 2.500 m^2 jezdni i ustawiono dalsze 200 m. balustrady.

Przy budowie magazynów portowych wykonano następujące roboty: wykończono pomieszczenie biurowe w magazynie bawełnianym na nabrzeżu Stanów Zjednoczonych, wykończono mury w stanie surowym i doprowadzono pod dach magazyn „Żeglugi Polskiej“ na molo Rybackiem; przy nabrzeżu Angielskiem prowadzona jest budowa Hali Śledziowej, przy nab. Francuskiem — magazynu tranzytowego; roboty przy nawierzchni rampy magazynu nr. 3 są na wykończeniu oraz rozpoczęto roboty przy rampie magazynu nr. 1.

Przy instalacji dźwigów na nabrzeżu Holenderskiem roboty ukończone pozostają tylko prace przy wykończeniu układaniu szyn. Na nab. Stanów Zjednoczonych wykończono fundament betonowy i układano szyny kolejowe.

Zastój na rynku księgarskim

Przeprowadzona w kwietniu przez wydawców zniżka cen podręczników szkolnych o 10 — 20 proc. nie przyczyniła się do poprawy sytuacji w tym dziale przemysłu wydawniczego. Produkcja bowiem podręczników szkolnych uległa znacznemu ograniczeniu z powodu zmiany programów nauczania w związku z reorganizacją szkolnictwa średniego. Również i produkcja beletrystyki, zwłaszcza poważnej, stale malała w II kwartale r. b. Wydawnictwa seryjne i periodyczne o charakterze poważniejszym, nie znajdowały odpowiedniej ilości prenumeratorów i wymagały wskutek tego coraz większych wkładów ze strony wydawców.

Wskutek wspomnianej zmiany programów nauczania, handel księgarski, który w czerwcu w latach poprzednich zwykle rozpoczynał już wstępne zakupy sezonowe, w roku bieżącym nie wykazywał żadnego zainteresowania w tej mierze. Księgarnie ograniczyły się do sprowadzania od wydawców tylko pojedyńczych egzemplarzy książek i to tylko na podstawie konkretnych i zadatkowanych zamówień.

— SPRZEDAŻ NAWOZÓW SZTUCZNYCH

Konstrukcja cenników w przemyśle nawozów sztucznych szła w miesiącu czerwcu r. b. w kierunku uprzywilejowania tych odbiorców, którzy wcześnie zaopatrują się w nawozy potasowe. **Mimo jednak tej zachęty nie zdołano** ożywić handlu nawozami sztucznemi w tym miesiącu. Byłoby jednak przedwcześnie już obecnie wysuwać z dotychczasowej powściągliwości sfer rolniczych ostateczne wnioski co do przebiegu bieżącej kampanji nawozowej, prawdopodobnie bowiem nastąpi nagły wzrost zapotrzebowania, który zamiast rozłożyć się równomiernie na poszczególne miesiące, skupi się na ostatnią chwilę przed samemi zasiewami jesiennemi.

Ze sportu

MIĘDZYNARODOWE ZAWODY TENNISOWE O MISTRZOSTWO POLSKI

Dnia 22 b. m., rozpoczną się w Warszawie na kortach Legji międzynarodowe zawody tennisowe o mistrzostwo Polski.

W zawodach wezmą oczywiście w pierwszym rzędzie udział najlepsze rakiety Polski z Jędrzejewską, Dubieńską, Tłoczyńskim, braćmi Stolarow, Hebdą i Warmińskim na czele. Lista zgłoszonych do tego turnieju zawodników zagranicznych jest również niezwykle interesująca. Z Czechosłowacji przyjeżdżają: pp. Deutsch, Mentzel i Klein. Z Francji: Feret, Merlin, panna Barbier i Rossambert. Z Szwajcarji — p. Payot. Z Egiptu — Grandguillot.

Obsada zatem jest b. silna, a takie nazwiska jak: Mentzel, Payot i Feret, dają gwarancję powodzenia turnieju, który trwać będzie cały tydzień.

DŁUGODYSTANSOWE MISTRZOSTWA POLSKI W ŁODZI

Dnia 4 września rozegrane zostaną w Łodzi długodystansowe torowe mistrzostwa Polski na dystansie 50 klm. Tytułu mistrza broni łodzianin Schmidt.

Radio

KONCERT Z UDZIAŁEM K. I M. WIŁKOMIRSKICH

We wtorek, 23 b. m., o g. 20.00 usłyszą radjosłuchacze ze studja warszawskiego koncert wieczorny w wykonaniu orkiestry Filharmonji Warszawskiej pod dyrekcją Józefa Ozimińskiego. W programie utwory Goldmarka, Czajkowskiego, Gounoda, oraz Hofmanna Suita Węgierska, o barwnej ilustracji muzycznej. Solistą wieczoru będzie znany wiolonczelista, p. Kazimierz Wiłkomirski, który odegra z towarzyszeniem Marji Wiłkomirskiej na fortepianie, szereg drobnych utworów wirtuozowskich.

ODCZYTY I FELJETONY

We wtorek, 23 b. m., o godz. 18.00 prof. W. Roszkowski wygłosi odczyt p. t. „O morskich ogrodach“, zaznajamiając radjosłuchaczów z cudami floty podmorskiej.

Dnia 23 sierpnia r. b., o g. 20.55 znakomity krytyk literacki p. Leon Pomirowski, wygłosi feljeton literacki p. t. „Pomniejszanie współczesności“, w którym zastanowi się nad wpływem na psychikę pisarza trzech czasów: przeszłego, teraźniejszego i przyszłego, którymi ograniczeni są i którymi żyją ludzie

Z OBCYCH RADJOFONIJ

W myśl dekretu o Ustawie Radjowej we Włoszech przeprowadzony jest obecnie w całym kraju spis znajdujących się w handlu i w posiadaniu prywatnem odbiorników radjowych.

Kto z osób prywatnych nie zrzekł się aparatu radjowego do dnia 4-go lipca roku bieżącego włącznie, uznany będzie za abonenta radjowego, opłacającego 10 lirów miesięcznie (około zł. 3.50) za prawo korzystania z transmisji stacyj radjofonicznych.

Wedle dotychczasowych obliczeń w całej Italji będzie nieco ponad 300.000 abonentów radjowych.

WTOREK
23 sierpnia

12.45 — Płyty. **13.25** — Płyty. **15.10** — Płyty. **15.40** — Płyty. **16.40** — „Przegląd czasopism kobiecych“ — omówi M. Ankiewiczowa. **17.00** — Popularny koncert symf. w wykonaniu ork. Filh. pod dyr . Br. Wolfstala. **18.00** — Odczyt p. t „O morskich ogrodach“ — wygł. prof. W. Roszkowski. **18.20** — Muzyka Hotelu Europejskiego. **19.35** — Prasowy Dz. Radjowy. **19.45** — Bież. wiadomości rolnicze. **20.00** — Koncert popularny — wykonawcy: ork. Filh. pod dyr. J. Ozimińskiego, Wiłkomirski (wiolończe.) i M. Wiłkomirska (akomp.). **20.55**—Feljeton literacki p. t. „Pomniejszanie współczesności“ — p. L. Pomirowski. **21.10** — Dalszy ciąg koncertu. **22.00** — Muzyka taneczna. **22.40** — Sport. **22.50** — Muzyka taneczna.

Program dzisiejszy podaliśmy w Nr. 226 z dn. 16 b. m.

Nekrologja

Marja Grzybowska, urzędniczka. Pogrzeb dziś na cmentarzu bródzieńskim.

Marja z Cichalewskich I voto Świtkowska, II voto Żukowa, b. obywatelka m. st. Warszawy. Pogrzeb dziś na cmentarzu bródzieńskim.

Dr. Czesław Czyński, lat 73. Pogrzeb dziś na Powązkach.

Rynki zbożowe i towarowe

ZIEMIOPŁODY

WARSZAWA, 18.8. Na zebraniu giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie obrót ogólny wynosił 1250 t., w tem żyta 265 t. Notowano za 100 kg. parytet wagon. Warszawa w handlu hurtowym, w ładunkach wagonowych: żyto 16.25—16.75, pszenica jednolita 26.00 — 26.50, pszenica zbierana 25.50—26.00, owies zbierany 16.00 — 17.00, owies jednol. 17.00—18.00, jęczmień na kaszę 16.75—17.25, jęczmień browarowy 17.50—18.00, groch polny jadalny 26.00 — 29.00, groch Victoria 26—29.00, rzepak zimowy 34.00—35.00, koniczyna czerwona surowa bez grubej kanianki ———, koniczyna czerwona bez kanianki o czystości do 97% ———, koniczyna biała surowa ———, koniczyna biała bez kanianki o czystości do 97% ———, mąka pszenna luksusowa 45.—50 4/0 40—45, żytnia pytlowa 30.00—33.00, sitkowa 24-26.0, razowa 23-25.0, otręby pszenne szale 12.50—13.00, średnie 12.00—12.50, żytnie 8.00—9.00, kuchy lniane 19.00-20.00, rzep. 16.00-16.50, słonecznikowe 40—44% 16.50-17.00, peluszka .———.—, seradela podwójnie czyszczona ———, łubin niebieski 15.0—16.0, łubin żółty 20—22, wyka —.———.—, siemię lniane bazis 90% 31.0—33. Usposobienie spokojne.

POZNAN. 19.8. Żyto 15.00 — 15.50, pszenica 22.25—23.25, jęczmień zimowy 16.25—16.75, 68 kg. 16.75—17.75, owies 13.25—13.75,— owies nadający się do siewu —.— mąka żytnia 65% 25.50—26.50, pszenna 65% 38.00—40.00, otręby żytnie 10.25—10.50, pszenne 9.75—10.75, pszenne grube 10.75—11.75, rzepak 27.00—28.00, gorczyca ———, wyka letnia —.———.—, peluszka ———, groch Victoria 24—27, Folgera 31—33, łubin nieb. 12.00—13.00, żółty 16.00—17.00, słoma żytnia i pszenna luzem 2.75—3.00, prasowana 3.25—3.50, owsiana i jęczmienna luzem 2.75—3.00, prasowana 3.25—3.50, siano nowe zwykłe luzem 5.00—5.25, prasowane 5.50—6.00, nadnoteckie nowe luzem 5.25—6.00, prasowane 6.25—6.75. Ogólne usposobienie spokojne.

MIĘSO

WARSZAWA, 19.8. Na targowisku dla trzody chlewnej targ ożywiony.

Spęd: bydła razem 29 sztuk, pozostało — cieląt 120 pozostało —, świń 745 pozostało —.

Płacono za 100 kg. żywej wagi woły 70—80 zł. krowy, ——— zł., cielęta 85—90 zł., świnie 125—130 zł.

Płacono za 1 kg. mięsa loco hale hurtu. Mięso uboju warszawskiego: wołowina zady I gat. 1.40—1.50 II gat. 1.20—1.30 przody koszerne I gat. 1.40—1.60 II gat. 0.80—1.10 III gat. ——.— cielęcina zady I gat. 1.90—2.00, II gat. —.——.—, —, przody koszerne I gat. 1.70—1.80 II gat. —.——.— baranina zady I gat. 1.40—1.70, przody I gat. 1.00—1.30, wieprzowina I gat. —.——.—II gat. 1.45—1.55, III gat. 1.30—1.40.

Mięso przywozowe: wołowina zady I gat. 1.90—1 05, II gat. 0.60—0.80, przody koszerne I gat. 0.80—0.90, II gat. 0.50—0.70, cielęcina zady I gat. 1.60—1.80, II gat. 1.30—1.50, przody koszerne I gat. 1.10—1.30. II gat. 0.00—0.00 wieprzowina słoninowa II gat. 1 30—1.35.

MLEKO

WARSZAWA 20.8 Płacono za litr mleka franco stacja wysyłająca: 0.18 zł. franco Warszawa: 0.20 zł.

OGŁOSZENIA: Za wiersz milim. szerokości szpalty red.: W tekście 60 gr., reklamy 40 gr., nekrologi do 60 mm. 20 gr., do 150 mm. 40 gr., wyżej 60 gr. Zwyczajne (6 szp.) 15 gr., tabel. i cyfrowe (6 szpalt) 35 gr. Drobne za wyraz 15 gr. Posady i prace (poszukiwane) za wyraz 5 gr. Ogłoszenia fantazyjne i firm zagranicznych o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń admin. nie odpowiada.

OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA RYCZAŁTEM

PRENUMERATA: W Warszawie z odnoszeniem do domu oraz na prowincji miesięcznie zł. 5. Zagranicą mies. zł. 10. Zmiana adresu 50 gr. KONTO CZEKOWE P. K. O. Nr. 8575

Wyd.: POL. POWSZ. SP. WYD. Drukowano w „Drukarni Mazowieckiej“. Szpitalna 1. Redaktor odpowiedzialny: ST. TELSZEWSKI